

PLEBISCYT TYGODNIKA „PRZEŁOM” NA NAJLEPSZĄ JEDNOSTKĘ OSP ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

OSP Gromiec

Chcą znów jeździć do akcji

Strażacy ochotnicy od 94 lat, bo tyle liczy sobie ich historia, dobrze są znani w lokalnym środowisku. Obecnie między innymi organizują siłownię, w której zwłaszcza młodzi mieszkańcy sołectwa mogą pożytecznie spędzić czas. Jednak w ostatnim czasie działalność jednostki nieco zmieniła charakter.

- Od dwóch lat, niestety, nie jeździmy do akcji. Teraz uczestnicy takich wyjazdów muszą przejść kurs organizowany przez PSP. Na razie ukończyło go sześciu druhów. Na wiosnę ich śladem ma iść czterech kolejnych. Wtedy skompletujemy już dwa zastępy i będziemy mogli znów gasić pożary i uczestniczyć w innych zdarzeniach – mówi Jerzy Górski, od 30 lat prezes OSP Gromiec. Ma też nadzieję, że uda się utworzyć młodzieżową drużynę, nawiązując tym samym do tradycji. Bo chętnych i utalentowanych osób nie brakuje. Jak choćby Miłosz Nęcza, który trzy lata temu wygrał gminny i powiatowy etap turnieju wiedzy pożarniczej, a w etapie wojewódzkim zajął czwartą lokatę.

W gronie druhów są zarówno ci bardzo doświadczeni, jak i młodzież. W tej pierwszej grupie znajduje się 67-letni Józef Nęcza.

- Pochodzę z Bobrka, gdzie ojciec, Franciszek, był przez długi czas komendantem straży. Nic dziwnego, że sam też wstąpiłem do jednostki – opowiada.

Przeprowadził się do Oświęcimia, zostając kierowcą komunikacji miejskiej. Miał więc mniej czasu na działalność społeczną. Gdy zamieszkał w Gromcu, znów ubrał strażacki mundur. Miał okazję uczestniczyć w niejednej akcji, m.in. przy gaszeniu pożaru stodoły przy ulicy Kolonia oraz lasu na Szyjkach. Kilka lat temu, jako kierowca, zawiózł kolegów z jednostki do Limanowej, na wojewódzkie obchody Dnia Strażaka. Jego zadaniem jest także reprezentowanie jednostki w lokalnych uroczystościach kościelnych. Między innymi witał kardynała Stanisława Dziwisza, który przyjechał poświęcić kościół w Gromcu.

W gronie młodych członków jest Benjamin Ryska, 20-letni uczeń technikum Zespołu Szkół w Libiążu.

- Prezes namawiał mnie do wstąpienia do straży. Zrobiłem kurs w „państwówce”, zdobywając m.in. uprawnienia wysokościowe. Powinny się w przyszłości przydać. Liczę, że dostanę okazję wyjazdu do akcji – przekonuje.

Na szybkie odrodzenie działalności bojowej liczy także Krzysztof Bogacz. Wybiera się niedługo na kurs dowódców. W przeszłości uczestniczył m.in. w umacnianiu wałów przeciwpowodziowych. Wierzy, że w przyszłości samochód, będący na wyposażeniu jednostki, zostanie jeszcze doposażony.

Marek Oratowski

Wyposażenie OSP w Gromcu

Jednostka dysponuje lekkim samochodem typu Lublin z 2003 roku. Na jej wyposażeniu jest także motopompa szlamowa WT 30X, o wydajności 1200 litrów na minutę, a także motopompa pływająca Honda, używana do odwadniania zalanych pomieszczeń. Druhowie posiadają nowe węże, agregat prądowczy, pilarkę i podręczny sprzęt gaśniczy. Choć strażacy na razie nie jeżdżą do akcji, utrzymują sprzęt w pełnej gotowości, przeprowadzając jego przeglądy, konserwację oraz niezbędne naprawy.



Druhowie z Gromca przy swoim samochodzie

Z historii OSP w Gromcu

Jednostka powstała we wrześniu 1923 roku, z inicjatywy ówczesnego kierownika szkoły w Gromcu - Jana Mizi, naczelnika gminy - Jana Mańki, oraz radnych - Jana Wilczaka, Władysława Bebaka, Władysława Kaniaburki i Władysława Szendery. Ten ostatni został jej pierwszym prezesem. OSP liczyła na początku 24 druhów. W następnym roku zapadła decyzja o budowie drewnianej remizy na gminnym placu koło kaplicy. Pierwszym wyposażeniem strażaków było 15 strażackich toporków, trzy tłumnice, bosak oraz dwie własnoręcznie wykonane drabiny.

Jednym z pierwszych większych pożarów była akcja gaszenia 25 stodół w Monowicach. Ogień zaprószył papierosem przechodzień. Dwa lata po powstaniu jednostki druhowie otrzymali ręczną sikawkę na czterośladowym podwoziu. Wtedy też miał miejsce duży wylew Wisły. Woda zniszczyła całkowicie plony. Z powodu widma głodu opieka społeczna przekazała mieszkańcom żywność, odzież i gotówkę. Strażacy brali czynny udział przy ich podziale oraz usuwaniu zniszczeń powodziowych.

Pod koniec lat dwudziestych w formacji powstał żeński pluton, liczący 16 dziewcząt. Został podzielony na drużyny: ogniową, odkażania i sanitarną. Po wybuchu wojny jednostka formalnie istniała, ale w okrojonej formie. Strażacy jedynie gasili pożary. Nie mogli organizować zebrań. Zginęła większość dokumentów OSP. Wielki pożar wybuchł we wsi 7 maja 1942 roku. Mimo wysiłku strażaków, żywioł strawił pięć budynków mieszkalnych i sześć stodół. W trakcie okupacji Niemcy rękami więźniów zbudowali wały ochronne od strony Wisły, która przestała dzięki temu wylewać.

Po wojnie strażacy dostali swój pierwszy samochód typu dodge. Pojazd był używany w jednostce wojskowej w Szczecinie i przeszedł kapitalny remont. Przy budowie nowej strażnicy w czynie społecznym druhowie przepracowali ponad 170 dni. Z okazji Dnia Strażaka, 17 maja 1981 roku, przecięli wstęgę na nowym budynku oraz otrzymali nowego żuka i motopompę. Niedługo potem powstała drużyna młodzieżowa. Dwa lata później, z okazji 60-lecia utworzenia OSP, druhowie otrzymali sztandar. Ówczesnemu naczelnikowi jednostki - Emilowi Wanatowi, wręczył go naczelnik miasta i gminy Libiąż oraz prezes Miejsko-Gminnego Zarządu OSP - Ryszard Kosowski.

W kolejnych latach na dachu budynku gromadzkiego została zainstalowana syrena. Strażacy byli widoczni we wsi przy przeprowadzaniu kontroli budynków mieszkalnych i gospodarczych pod kątem bezpieczeństwa przeciwpowodziowego.

W PLEBISCYCIE BIORĄ UDZIAŁ NASTĘPUJĄCE JEDNOSTKI OSP:

GMINA ALWERNIA: OSP Alwernia, OSP Brodła, OSP Grojec, OSP Regulice, OSP Kwaczała; **GMINA BABICE:** OSP Babice, OSP Jankowice, OSP Mętków, OSP Rozkochołów, OSP Zagórze; **GMINA CHEŁMEK:** OSP Chełmek, OSP Bobrek, OSP Gorzów; **GMINA CHRZANÓW:** OSP Balin, OSP Chrzanów, OSP Luszowice, OSP Płaza, OSP Pogorzyce; **GMINA KRZESZOWICE:** OSP Krzeszowice, OSP Czatkowice, OSP Tenczynek, OSP Wola Filipowska, OSP Czerna, OSP Nowa Góra, OSP Nawojowa Góra, OSP Miękinia, OSP Zalas, OSP Paczółtowie, OSP Siedlec, OSP Rudno, OSP Sanka, OSP Ostreżnica, OSP Dębik, OSP Żbik; **GMINA LIBIĄŻ:** OSP Gromiec, OSP Libiąż, OSP Moczydło, OSP Zarki; **GMINA TRZEBINIA:** OSP Bołęcín, OSP Dułowa, OSP Lgota, OSP Młoszowa, OSP Myślachowice, OSP Płoki, OSP Psary, OSP Siersza, OSP Trzebinia

Głos na wybraną jednostkę OSP można oddać na drukowanym obok kuponie i przynieść go lub wysłać do redakcji „Przełomu” w Trzebini (ul. Długa 53) lub w Chrzanowie (ul. 29 Listopada 1/3).

Głosowanie potrwa do połowy grudnia!

OSP Gromiec tworzą:

Strażacy czynni

Bartłomiej Bogacz, Krzysztof Bogacz, Michał Boratyński, Marcin Goryl, Jerzy Górski, Seweryn Górski, Dawid Kaczmarczyk, Henryk Klimczak, Kazimierz Kobylczyk, Paweł Kobylczyk, Gerard Koczur, Michał Koczur, Jarosław Książarczyk, Dawid Kuczyński, Jarosław Rak, Radosław Rak, Krzysztof Rudnicki, Mateusz Rudnicki, Norbert Rudnicki, Benjamin Ryska, Mateusz Szyjka, Dominik Trzaska, Jan Wilczak, Tomasz Zadora,

Zarząd OSP w Gromcu

Jerzy Górski – prezes, Jan Wilczak – wiceprezes, Seweryn Górski – naczelnik, Michał Koczur – sekretarz, Benjamin Ryska – skarbnik, Mateusz Rudnicki – członek zarządu

Komisja rewizyjna jednostki

Jarosław Rak – przewodniczący, Gerard Koczur, Tomasz Zadora – członkowie

Członkowie wspierający

Andrzej Szostek, Stanisław Szyjka, Kazimierz Kobylczyk, Henryk Wilczak, Stanisław Grabowski, Kazimierz Grabowski, Józef Nęcza, Kazimierz Burda

**KUPON DO GŁOSOWANIA
W PLEBISCYCIE NA NAJLEPSZĄ
JEDNOSTKĘ OSP
NA ZIEMI CHRZANOWSKIEJ**

Nazwa jednostki OSP na którą oddawany jest głos

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ